GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 295. Wtorek 23. Grudnia 1851. Rok gazecie 40.

Prenumerata

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKAMI DZIENNEMI I TYGODNIOWYM na rok następujący 1852, wynosi jak w zeszłym, kwartalnie

We Lwowie odbierając . . . . 4 złr. 15 kr.

Przesyłka na prowincyę . . . . 4 złr. 40 kr.

z dodaniem 3 kr. na stępel kto żąda osobnego kwitu; a nadto Dominia, Magistraty i wszelkie Władze, iż nie przyjmują niefrankowanych listów, załączają tyle należytości, ile przesłanie kwitu pocztą na ich odległość wynosi.

Unikając zwłoki raczą Szanowni Abonenci przed upływem bieżącego miesiąca zamówić przesyłkę Gazety adresując franco wprost

Do Redakcyi Gazety Lwowskiéj — Ulica Ormieńska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Turcya. — Persya. — Afryka. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 16. grudnia. Niektórzy właściciele dóbr i dzierzawcy Stryjskiego obwodu, ofiarowali należące się za transport dworu Cesarza Jego Mości podczas Jego przejazdu po Galicyi, wynagrodzenie dla Rozdolskiego instytutu sióstr miłosierdzia; mianowicie: Właściciel dóbr Rudy pan Konstanty Pietruski 7 zr. 30 kr., właściciel dóbr Podhorzec pan baron Brunicki 7 zr. 30 kr., właściciel dóbr Daszowa pan Dobrzański 7 zr. 30 kr., właściciel dóbr Czernicy pan Nahojewski 11 zr. 15 kr., właściciel dóbr Uherska pan Romaszkan 11 zr. 15 kr., właściciel dóbr Pukenicz pan Hosch 7 zr. 30 kr., właściciel dóbr Lesiatycz pan Onyszkiewicz 7 zr. 30 kr., dzierzawca dóbr Błonia pan Żardecki 8 zr. 30 kr., dzierzawca dóbr Hnizdyczowa pan Tyssarski 9 zr. 15 kr. — W ogóle 76 zr. 45 kr.

C. k. prezydum krajowe poczytuje sobie za przyjemny obowiązek te dobroczynne datki, które już na miejsce ich przeznaczenia odesłano, podać niniejszem z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznéj.

Sprawy krajowe.

Lwów, 23. grudnia. Na rachunek indemnizacyi za zniesione należytości od gruntów dawnych włościan przyrzeczonéj, zaasygnowano właścicielom dóbr w Wielkiem księztwie Krakowskiem po koniec listopada r. b. forszus 84,944 zr. $3^3/_4$ kr., na który wypłacono 79,384 zr. $31^3/_4$ kr.

(Mianowania.)

Wiedeń, 18. grudnia. Jego ces. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 13. b. m. mianować: dotychczasowego nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy król. duńskim dworze barona *Vrints-Treuenfeld* w tym samym charakterze przy król. belgijskim dworze, a dotychczasowego nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy elektorskim i wielkoksiążęcym dworze w Kassel i Darmstadt, Edmunda hrabiego *Hartig*, przenieść do król. duńskiego dworu; jenerał-majora na pensyi Ferdynanda barona *Langenau* nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem przy król. szwedzkim dworze; dotychczasowego radzcę legacyjnego barona *Koller*, nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem przy król. hanowerskim dworze; dotychczasowego radzcę legacyjnego Eugeniusza *Philippsberg*, nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem przy wielkoksiążęcym dworze badeńskim, a nakoniec dotychczasowego radzcę legacyjnego, Damian Fryderyka hrabiego *Ingelheim*, nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem przy elektorskim i wielkoksiążęcym dworze heskim. *(W. Z.)*

(Wsparcie dla ubogich w Szlązku.)

Na posiedzeniu centralnego komitetu wsparcia w Opawie dnia 14. b. m., zawiadomił p. namiestnik, że J. M. Cesarz raczył w sposób zaliczki dla wsparcia ubogich i potrzebnych pomocy w Szlązku, przyzwolić ze skarbu publicznego dotacyę 20,000 złr m. k. Uwiadomienie to przyjęto z tem większą wdzięcznością, zwłaszcza że głód i niedostatek prędzej tam zawitał, niż się obawiano. Mianowicie podpadną bez wątpienia tej niedoli niektóre gminy stron górzystych politycznego obwodu Frideke, gdzie kilka już familii doznało najprzykrzejszego losu, i żywić się muszą żurem i lnianem siemieniem. Ze względu, że gminy te nie mają żadnej zkąd-inąd spodziewać się pomocy, upraszano dla nich o forszus 5000 zr. na zakupienie żyta i jęczmienia. Według nadesłanych doniesień starają się gorliwie o należyte wykonanie wydanych w tej mierze rozporządzeń. Dla niedopuszczenia podwyższeniu się cen na przyszłość czuwać będzie żandarmerya nad porządkiem przedaży zboża na targach i na przedmieściach. W Opawie rozszerzono linię dozorowania o ćwierć mili poza miastem i w około miasta. Postarano się niemniej i o to, aby nadużyciom przy sprzedaży zboża zapobiedz i w innych miejscach. Mają się w tym względzie wyręczać strażą finansową, która winowajców pociągać będzie do odpowiedzialności. W Cieszynie zajmują się gorliwie tą sprawą, która zasługuje na szczególną uwagę, jak również należy się słuszna pochwała dla mających czynny w niej udział. *(Lit. kor. austr.)*

(Kurs wiedeński z 20. grudnia 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $93^3/_4$; $4^1/_2$% — $82^3/_4$; 4% — — 4% z r. 1850 — —; $2^1/_2$% —; wylosowane 3% — —. Losy z r. 1834 1110; z roku 1839 — $291^1/_4$. Wied. miejsko bank. $2^1/_2$% —. Akcye bankowe 1240. Akcye kolei półn. $1537^1/_2$. Głognickiej kolei żelaznéj $698^3/_4$. Odenburgskie $124^1/_2$. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 585 Lloyd —.

Ameryka.

(Poczta północno-amerykańska.)

Z Mexyku. Camarjo znajdnje się potąd jeszcze w ręku insurgentów, a dowódzca ich Cabajal, oficer w służbie mexykańskiej, zmniejszył bez najmniejszego namysłu wszystkie taksy o połowę.

Z Nicaragua donoszą, że podróżni amerykańscy obrali sobie teraz nowy ślak morski do Kalifornii, lecz dla braku przygotowań natrafiają na tej drodze na wielkie jeszcze trudności. Zdaje się zresztą, że po zbudowaniu kolei żelaznej przez cieśninę Panama pójdzie ślak nikaraguański w zaniedbanie. Według doniesień z Panama pracują tam niezmordowanie nad koleją żelazną. Półtora mili (angielskiej) wybudowano już po tamtéj stronie Gatova, zaczem pozostaje jeszcze dziewięć mil aż do dworca w zatoce Siennor.

W Jamajce pojawiła się znów cholera.

Z Trinidad. Pogoda ciągle przysługa, a zbiór trzciny cukrowej i kakao wkrótce się już rozpocznie. Sądzą jednak, że żniwa tegoroczne mniej będą obfite.

W Antigua doznano 2. listopada mocnego trzęsienia ziemi, na szczęście jednak obeszło się tą razą bez smutnych wypadków.

W Guadeloupe ponawiały się częste pożary, w *S. Lucia* zaś spodziewają się obfitych żniw. *(Ll.)*

(Wiadomości z Montewideo.)

Z najnowszych doniesień z Montewideo z 12. października okazuje się, że sprzymierzeni przeciw jenerałowi Rosas nie zechcą poprzestać na odniesionem nad Oribe zwycięztwie i oswobodzeniu Uraguay; Urquiza zdecydował się nawet na oblężenie Buenos-Ayres, gdzie Rosas teraz się znajduje. Wojska argentyńskie będące niegdyś pod wodzą Oribe, którym po ostatniej kapitulacyi dano do wyboru broń złożyć lub wziąć udział w zamierzonej wyprawie przeciw Buenos-Ayres, miały się bez wyjątku oświadczyć z chęcią służenia w tej wyprawie. Oribe znajduje się w Montewideo, gdzie Urquiza i jenerał Garzon zaręczyli za bezpieczeństwo jego osoby. Montewideo obchodziło oswobodzenie swoje prawie cało-tygodniową uroczystością (od 8—13. października), podczas której wszelkich innych zaniechano zatrudnień. Czynności urzędowe zwycięzonego Oribe przez $8^1/_2$letni przeciąg czasu władania jego w Cerrito mają pozostać w ważności, z wyjątkiem wszakże rozdanych stronnictwu swemu posiadłości ziemskich, domów itp. Port w Bucco zniesiono; żaden okręt nie może już tam zawijać; handel cały przeniesiono do Montewideo. *(P. Z.)*

Hyszpania.

(Odroczenie Kortezów hyszpańskich.)

Madryt, 9. grudnia. Najnowsze wiadomości, które nas dochodzą z Paryża, brzmią pomyślnie co się tyczy utrzymania porządku,

a przeto zaspokajają tu wszystkich światłych przyjacieli pokoju. Tylko nieprzyjaciele spokojności publicznej i porządku socyalnego nie są z tego kontenci.

Prezydent ministrów, Bravo Murillo był dziś wraz z innymi ministrami w obu izbach i odczytał królewski dekret, którym Izabela II. na mocy przysłużającej jej prorogatywy, odracza posiedzenie bieżącej peryody. W obu izbach wysłuchano dekret z wielką uwagą, a członkowie obu izb rozeszli się w największej spokojności. Rozporzadzenia te wydano zapewne ze względu na połóg królowej, który podobno już ku końcu tego tygodnia nastąpi. Jak słychać, mają się zaraz po połogu nanowo zebrać kortezy dla dyskutowania nad budżetem. Jednakże to zależeć będzie od okoliczności. *(P. G.)*

Anglia.

(Posiedzenie stronnictwa reform parlamentarnych i finansowych.)

Londyn, 10. grudnia. Na ostatniem posiedzeniu stronnictwa reform parlamentarnych i finansowych mającego punkt swój centralny w Manchester, porozumiano się się pod kierunkiem panów Cobden, Bright, Gibson, Walasley i G. Thompson względem następujących żądań, które mają być przedłożone ministeryum lorda Johna Russell w sprawie zamierzonego przezeń bilu reformy: Uproszczenie i rozszerzenie prawa wyborowego; każdy prowadzący własne gospodarstwo i opłacający podatek dla ubogich, może po jednorocznem osiedleniu się zostać wyborcą, a 40 szylingowe prawo wyborcze właściciel wolnych gruntów zastosowane ma być także do wszystkich właścicieli gruntów dziedziczno-czynszowych i dzierżawnych w połączonych królestwach, jeżli mają taką samą wartość roczną; dalej zjednoczenie mniejszych, w parlamencie osobno reprezentowanych miejsc w jeden tylko okręg wyborczy, albo gdzieby to się niedało uskutecznić, skojarzenie ich wyborów z wyborami hrabstwa; przyzwolenie osobnego zastępstwa w parlamencie ludniejszym, potąd jeszcze nie reprezentowanym miastom; zwiększenie liczby zastępców stolicy i innych miast pierwszego rzędu; zaprowadzenie tajnego głosowania, uchylenie kwalifikacyi własności dla członków parlamentu i trzyrocznych parlamentów. Tajne głosowanie będzie warunkiem, pod którym stronnictwa reformy chcą wspierać ministeryum. Program ten ratyfikowało zgromadzenie odbyte póżniej w gmachu wolnego handlu. *(Pr. Z.)*

Francya.

(Dekret prezydenta republiki.)

Paryż, 14. grudnia. Dekret prezydenta republiki wydany na propozycyę ministra sprawiedliwości zawiera następujące postanowienia:

Między dawnych wojskowych republiki i cesarstwa rozdane będą wsparcia roczne i dożywotne zawarte w listach poimiennych spisanych przez komisyę mianowaną na mocy dekretu z dnia 25. lutego 1830 i uchwalonych ostatecznie przez ministra sprawiedliwości.

Te wsparcia obliczane będą według prawideł ustanowionych w spisie repartycyi przyłączonym do niniejszego dekretu i rozdawać je będzie wielki kanclerz legii honorowéj. Wojskowi wymienieni w spomnionych listach w art. 1. niebędą mogli mieć udziału w funduszu wsparć otworzonym w budżecie ministra wojny. Dotacya wielkiej kancelaryi legii honorowéj pomnożona będzie na rok 1852 o dwa miliony 700 tysięcy franków, która-to suma rozdana będzie stosownie do przepisów zawartych w artykułach poprzedzających.

Otwiera się przeto ministrowi sprawiedliwości kredyt 2,700,000 franków na rok 1852. —

Lista repartycyi zawiera 11,033 wojskowych (631 ośmdziesiątletnich, 4022 siedmdziesiątletnich i 6360 sześćdziesiątletnich i niżéj.) Pensye i wsparcia wyznaczone według wieku, lat służby i liczby ran wynoszą od 175 do 325 franków. *(Ind.)*

(Dekret prezydenta republiki.)

Paryż, 16. grudnia. *Monitor* urzędowy zawiera następujący dekret prezydenta republiki:

Art. 1. Sekcya zwana administracyjną, zajmie się czynnością przekazaną komisyi doradczéj artykułem 3. dekretu z d. 11. grudnia. (Następują nazwiska członków.)

Art. 2. Ta sekcya administracyjna, której przewodniczyć będzie p. Baroche, wiceprezydent komisyi doradczéj, obejmie niezwłocznie swoje urzędowanie.

Art. 3. Uchwała ministra sprawiedliwości podzieli tę sekcyę na komitety odpowiedne ministeryom.

(Raport ministra spraw wewnętrznych do prezydenta republiki.)

— Minister spraw wewnętrznych przesłał prezydentowi republiki raport następujący:

Panie prezydencie!

Szósta legia paryskiéj gwardyi narodowéj znajduje się w czasie niepokojów w położeniu bardzo przykrem, nie jakoby mieszkańcy tych dzielnic sympatyzowali z nieprzyjaciołmi porządku, ale ponieważ rozkład ulic tamtejszych ułatwia plany powstańców i utrudza operacye wojska. To smutne doświadczenie zrobiono w rozmaitych epokach. Dobrze myślący obywatele niemogą się spiesznie zgromadzić na oznaczonem miejscu i narażeni są na pojedyncze rozbrojenie.

Niezachwiane postanowienie, któreś mi pan wyraził, aby wszelka szansę powodzenia odjąć powstaniu w Paryżu i niepozwalać więcéj, aby kilka tysięcy wichrzycieli mogło decydować o losie milionów dusz, spowodowało mię poszukiwać i proponować panu wszystkie środki do dopięcia tego celu.

Środek, który mam zaszczyt przedłożyć panu dzisiaj, jest tego rodzaju i śmiem się spodziewać, że pan to potwierdzisz, podpisując dekret tu załączony.

Minister spraw wewnętrznych: *De Morny.*

Następuje dekret, mocą którego rozwiązana jest szósta legia paryskiéj gwardyi narodowéj.

Drugi dekret potwierdza uchwały prefektow w Aveyron i Vaucluse, ogłaszające te departamentą w stan obleżenia. *(Ind.)*

(Okólnik biskupa w Chartres do duchowieństwa swojéj dyecezyi.)

Dziennik *Univers* ogłasza następujący okólnik biskupa w Chartres do swego duchowieństwa:

Chartres, 12. grudniu 1851.

Księże proboszczu!

Przejmij sie radą zawartą w tym liście. Wzywam Cię usilnie, abyś się do niéj zastosował.

Dnia 20. i 21. grudnia zadecyduje lud francuski, czyli Ludwik Bonaparte ma być przez dziesięć lat prezydentem naszéj ojczyzny. *Tak* albo *Nie* napisane na buletynach przez wszystkich obywateli rozstrzygnie tę kwestyę, któréj następstwa są nieskończone.

Powodowany własnem przekonaniem a więcéj jeszcze miłością ojczyzny, któréj przykład nam dał Jezus Chrystus, podpiszesz *Tak (oui)*, o tém niewątpię. Opatrzność daje nam w obecnéj chwili tylko ten srodek zbawienia. Widoczna jest rzecza, że w razie odrzucenia Bonapartego nieznalazłaby Francya nikogo na jego miejsce. Lud uwiedziony intrygami i fałszywemi podszeptami, mógłby zrobić wybór zły, któryby pogrążył kraj nasz w nowe i niezrównane nieszczęścia.

Uszliśmy drugiemu maja 1852, który otwierał Francyi okropną przepaść. Szaleństwem byłoby sprowadzać tę szansę ruiny i śmierci.

Wszystko, co się dowiadujemy w tych dniach o zdrożnościach i najdzikszych występkach, które właśnie popełniono, jest małą próbą okropności, któreby sie były działy na wielki rormiar w całéj Francyi, gdyby Bóg był zezwolił na tryumf socyalizmu.

Uczujesz księżę przekonywającą siłę tych uwag, które się nastręczają wszystkim ludziom rozsądnym, i na które mojem zdaniem zgodzić się muszą.

Mam zaszczyt i t. d.

† *Cl. Aip*, biskup w Chartres. *(Ind. belge.)*

(Subskrypcya na medal dla prezydenta republiki.)

Paryż, 13. Grudnia. W chwili, w któréj do pana piszę, mówi korespondent dziennika *Lloyd*, stoi 5% renta już wyżéj *al pari!* W obec publikowanego wczoraj dekretu, którym wyrzeczono nową emisyę biletów skarbowych, jestto niezawodnie dziwny i bardzo ważny rezultat. Obok tego nader pomyślnego wypadku, pozwól pan, że wspomnę o drugim, który jako jawny dowód publicznego zaufania nie może być pominiony milczeniem. Na giełdzie kupieckiéj obnoszono dzisiaj plan subskrypcyi w celu wybicia dla prezydenta medalu na pamiątkę zwycięztwa 2. grudnia w imieniu paryskiego handlowego stanu w znak hołdu i wdzięczności za zabezpieczenie w roku 1852 zagrożonéj przyszłości. Każdemu subskrybującemu kazano podpisać tylko na 50 centymów, gdyż pomimo téj małéj kwoty pewni są uzbierania znacznéj sumy, bo się wszyscy do niéj przyczynią.

Paryż jest tak spokojny, a rząd jest tak pewny stanu umysłów, że dziś można było Lugduńską koleją żelazną posłać wojsko dla uspokojenia prowincyi, w których porządek jeszcze na chwilę jest zaburzony.

(Wykaz banku francuskiego.)

Paryż, 12. grudnia. Wykaz banku z ostatniego tygodnia zawiera pomyślny rezultat. Zasób gotówki banku francuskiego zmniejszył się o $20^3/_4$ milionów w Paryżu, a o $5^3/_4$ milionów w departamentach, podczas gdy portefeuille w Paryżu podniósł się o 10 mil., a przeszło o 5 mil. na prowincyi. Pierwszy wynosi 52,661,471 fr., drugi 71,840,909 fr. Zaliczona państwu na mocy konwencyi z 30. czerwca 1848 od banku suma wynosi dziś 75 mil., gdyż rząd wziął teraz pozostawioną dla niego do dyspozycyi resztę 25 milionów. — Będące w obiegu banknoty pomnożyły się o $4^1/_2$ miliona w Paryżu, a o $^1/_2$ miliona na prowincyi. Bieżące rachunki państwa wzrosną przezto na 66,327,746 fr. Cały zasób gotówki banku wynosi teraz $567^1/_4$ mil., a znajdujące się w obiegu banknoty reprezentują $563^3/_4$ milionów franków. *(Pr. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 14. grudnia. Prezydent republiki otworzył znowu kredyt na 2,100,000 franków, aby przyspieszyć uprzątnienie domów między Luwrem i Tuileryami dla przydłużenia ulicy Rivoli. Pracującéj ludności Paryża niebraknie zatém zatrudnienia pomimo zaszłych wypadków politycznych, co niezawodnie wywrze najpomyślniejszy wpływ na utrzymanie spokoju.

— Pułkownik Domingo Sanchez, adjutant jenerała Urquiza, przybył tu z szczególną misyą do rządu francuskiego i angielskiego.

— *Constitutionnel* rozbiera teraźniejsze położenie Francyi, aby pokazać, jak nizko upadła skutkiem rewolucyi. Król Ludwik Filip mógł słusznie powiedzićć; „Zbliżamy się do czasów ludożerstwa. Barbarzyństwo dawnych czasów jest niczem w porównaniu z politycznem matkobójstwem i znieważaniem czci niewieściéj, które należą do zwyczajów wojennych partyi socyalistów." Z Francyi rozszerzyło się to złe po całéj Europie, z Francyi musi też wyjść kuracya, to jest, rząd jéj musi zadać śmiertelny cios komplotowi antisocyalnemu.

— Dziennik *Patric* wykłada różnicę między „rewolucyami *z góry* i *z dołu*". Pierwsze są twórcze, drugie niszczące. Tamtym zawdzięcza Francya całą wielkość, tym całą hańbę swych dziejów.

Czyn z 2. grudnia należy do pierwszych. Teraz bowiem, kiedy twórca jego przeszkodził złemu, zajmie on się także dokonaniem dobrego.
— Wyborcy z Paryża i okolic jego zgłaszają się w wielkiej liczbie do burmistrzów po swoje karty głosowania.
— W ministeryum spraw wewnętrznych pracują teraz nad nową ustawą o druku. Słychać, że ustawa ta będzie bardzo surowa. *(Pr. Z.)*

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, 16. grudnia. Znalezione u kwestora Baze papiery kompromitujące, są-to dwa dekreta opatrzone pieczęcią prezesa izby i odnoszące się do sprawy rekwirowania siły zbrojnej na obronę zgromadzenia narodowego, gdzie data i nazwiska mających się zawezwać jenerałów nie są jeszcze wypełnione, i zarazem zawierają spisy dowódzców wojskowych.

Jenerał Oudinot protestuje w piśmie swojem do prezydenta przeciw motywom uzasadniającym nominacyę Vaillanta na marszałka, jako napisanym wbrew prawdzie i honorowi. *(Tel. dep. G. Pr.)*

Paryż, 17. grudnia. Adjudykacya Lugduńsko-Awiniońskiej kolei żelaznej nastąpi 3. stycznia. *Cavaignac*, *Piscatory* i *Chauffour* uwolnieni. Berryer zbija w piśmie do hr. Montalembert wiadomość o postanowieniach wydziału legitymistów na korzyść prezydenta Ludwika Napoleona. *(Abbl. W. Z.)*

Belgia.

(Exdeputowani francuscy w Bruxeli)

Bruxela, 14. grudnia. Przybyło tu kilku exdeputowanych francuskich: Victor Hugo, Bancel, Edgar Quinet i Forel, którzy na łodzi z małego portu Etretat w Normardyi, umknęli. Wysiedli na ląd w okolicy Breskens. Inną drogą przybyli tutaj także deputowani Yvan i Pelletier (pierwszy z nich był sekretarzem biura); wszyscy chcą się do Anglii przeprawić. Z znakomitości francuskich znajduje się tu Alexander Dumas. Następnie przebywa tu pani Dosne, teszcza pana Thiersa; już zastała tu swego zięcia. Pani Thiers jest jutro spodziewana. *(Br. Z.)*

Szwajcarya.

(Niepomyślna wyprawa wychodźców do Francyi.)

Genewa, 11. grudnia. Że znajdujący się tu wychodzcy z Francyi i z innych krajów mieli istotnie zamiar udać się do Lugdunu i wywołać tam powstanie, świadczy o tem jak najwyraźniej artykuł zawarty w dzienniku *Journal de l'Ain*. Z niego dowiadujemy się, że 500 takich ludzi umówiło się wyruszyć do Francyi, z których 22 przeprawiło się w nocy z 5. na 6. przez rzekę Rodan, i zranili nawet pewnego strażnika cłowego, który chciał stawić im opór. Zdaje się, że inne kolumny próbowały przedrzeć się na innych punktach. *Journal de Geneve* potwierdza to doniesienie, lecz dodaje do tego, że wyprawa ta niepowiodła się całkiem, a ochotnicy powrócili nazad do Genewy. *(O. P. A. Z.)*

Włochy.

(Porządek dzienny senatu na interpellacyę względem protestanckiego kościoła. — Opisanie smutnego stanu na wyspie Sardynii.)

Turyn, 4. grudnie. Interpelacya pana Galvagno przez senatora Castagneto względem protestanckiego kościoła zakończyła się zaproponowanem od senatora Giulio przejściem do dziennego porządku, w nadziei, że minister spraw wewnętrznych na przyszłej sesyi parlamentu przedłoży przyrzeczoną ustawę dla uregulowania obrządku konfesyi akatolickich. Powszechne panuje zdanie, że panowie Castagneto della Torre i Collegno w obawach swoich zadaleko się posunęli. Licznie zebrana publiczność zachowała się wzorowo, ale później na Piazza Castello żartowała sobie z trwogi swych spółobywateli. Pan Farini korzystając z tej sposobności, oświadczył się przeciw nadużyciu wolnego druku w obu ostatecznościach. Pan Robert d'Azeglio oznajmił izbie, że piękna galerya obrazów w Palazzo Madonna przez opalanie przytykającej sali posiedzeń senatu porysowała się i popękała, a zatem znaczną poniesła szkodę. Według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie to miejsce zgromadzenia, które jest bardzo dogodne i jak najlepiej urządzone, przez cały czas tej zimy zaniechane. — W izbie senatorów skreślili senatorowie Alb. della Marmora i Musio jeszcze czarniejszemi kolorami niż w zeszłym roku deputowany Siotto Pintor, stosunki na wyspie Sardynii. A. della Marmora piastował przeszło trzydzieści lat pierwsze posady na tej wyspie, jest autorem doskonałego dzieła o Sardynii, dlatego zdanie jego ma wielką wagę. Wymienił między innemi około czterdzieści zbrodni, które od 16. do 29. września b. r. popełniono. Liczba morderstw wynosiła w jednym roku przeszło 400, a z tych dopuszczono się 197 zabójstw skrytobójczych. Napady zbójeckie na ludzi i bydło, kradzieże, strzały do okien i domów, łupieże cudzej· własności są niezliczone. A. della Marmora zaproponował, aby stenografowie pominęli milczeniem bolesną ranę królestwa, ale Galvagno i senat państwa — pomni, jaką naganę wywołało osłanianie sporu pana Cavour-Sineo, — sprzeciwili się z chwalebną lojalnością temu zamiarowi. Ministrowie Galvagno i A. della Marmora mają tą razą przykre stanowisko. Brat ministra wojny i jeden z senatorów państwa wystąpili z ważnemi dokumentami i żądają zaradzenia tym nader smutnym stosunkom Sardynii. Zupełny brak oświaty na tej wyspie urągał się tutaj z daru konstytucyi, a prócz tego zdaje się, że wojenne siły, które minister wojny tam zgromadził, nigdy niebyły dostateczne. *(A. a. Z)*

(Oświadczenie ministra Cavour w izbie turyńskiej.)

Turyn, 10. grudnia. Pomimo, że urzędowa *Gazetta Piemontese* i dziennik *Risorgimento* uspokoiły już dostatecznie opinię publiczną względem bezzasadnych pogłosek z ostatnich dni, wystąpił jeszcze p. *Cavour* w imieniu gabinetu turyńskiego na początku wczorajszego posiedzenia izby z najdobitniejszemi deklaracyami pod względem polityki Piemontu. Oto są słowa jego wyrzeczone śród natężonej uwagi powszechnej: „Teraźniejsze, chociaż przykre stosunki Europy nie mogą doradzać ministerstwu zboczenia z tej drogi, którą szło dotąd. I owszem ministeryum będzie się trzymać tej samej polityki co przedtem, a zadaniem dyplomacyi naszej będzie nadać jej znaczenie u mocarstw zagranicznych. Zachowywana dotąd polityka nie była polityką przypadkową ani też wyrachowaną: przeciwnie tę politykę dyktowało nam nasze przekonanie, nasze obowiązki, nasze przysięgi. Zatem czuje się rząd być obowiązanym, wytrwać ze stanowczą odwagą przy tej polityce, ale zarazem także z ową roztropnością, którą nakazują okoliczności, i której potrzebę łatwo każdy przyzna. Ministeryum spodziewa się, że polityka ta odniesie na przyszłość takie same pomyślne skutki, jak dotychczas. Pokłada zaufanie w zdrowym rozsądku parlamentu, w dobrej woli narodu i w lojalności wszystkich władz państwa, i dlatego może tem bezpieczniej puścić się tą drogą, która raz już śród naprzykrzejszych stosunków doprowadziła nas do takiego stanu, który względnie szczęśliwym nazwany być może i słusznie obudza zazdrość w innych narodach. *(G. Pr.)*

Niemce.

(Sprawy floty niemieckiej.)

Frankfurt, 13. grudnia. Dalsza egzystencya północnej floty niemieckiej niestała się jeszcze, jak donosi gazeta lipska, tak dalece wątpliwą, aby jak z różnych stron już utrzymywano, potrzeba było lękać się formalnego rozwiązania eskadry i sprzedania okrętów. Rząd hanowerski oświadczył już gotowość swoją ofiarować na utrzymanie floty sumę forszusową, i jest jak słychać wszelka nadzieja po temu, że także i reszta państw północnych zaproszona ze strony Hanoweru na konferencyę w tej sprawie, pójdzie za przykładem jego. Zatem dalsze istnienie eskadry północnej zdaje się być teraz tem bardziej zapewnione, zwłaszcza, iż pomimo wszelkich doniesień sprzecznych żadnej niepodlega już wątpliwości, że Austrya z całą gorliwością popiera te projekta, które mają na celu utrzymanie i dalsze podnoszenie tej floty. *(G. W.)*

(Sprawozdanie wydziału sejmowego dla rewizyi konstytucyi Oldenburgskiej.)

Oldenburg, 7. grudnia. Sejm teraźniejszy zajmuje się głównie kwestyą rewizyi, a odnoszący się wydział przedłożył już sprawozdanie w tej mierze, które przyjdzie według porządku dziennego 9. b. m. pod rozpoznanie. Sprawozdawcą jest nadprokurator sądowy Rüder. Osnowa sprawozdania ułożona z wielką dokładnością, proponuje ośmią głosami przeciw jednemu: „Sejm powszechny zgadza się na rewizyę kardynalnej ustawy państwa, z zastrzeżeniem sobie dalszych uchwał względem trybu tej procedury i jej zakresu.“ Pod rewizya rozumie sprawozdanie dokładne sprawdzenie całej ustawy kardynalnej państwa w szczególności i w związku pojedyńczych części z całością. Przytoczone w uzasadnieniu punkta odnoszą się poczęści do wewnętrznych stosunków wielkiego księstwa, poczęści zaś do jego stosunków z całemi Niemcami. Szczególnie zaś zwrócono zgodnie z dedukcyą rządową uwagę na tę okoliczność, że Oldenburg, gdzie 13ty artykuł aktu związkowego aż do roku 1848 nie był zrealizowany, wciągnięto bez żadnych przygotowań do ruchu roku 1848, zaczem też i ogłoszona wówczas kardynalna ustawa państwa nie może uważana być za rzecz już skończoną i nienaruszoną. *(Oe. R. Z.)*

(Sprawy izby hanowerskiej.)

(Umieszczony wczoraj przez pomyłkę pod rubryka „Niemce“ ustęp urywczy odnosi się do stosunków parlamentowych Hanoweru i należy do niniejszego artykułu.)

Hanower, 11. grudnia. Izba pierwsza odrzuciła dzisiaj wszystkiemi głosami przeciw 8 projekt rządowy względem organizacyi sądowniczej. Z pomienionych 8miu głosów było 4 ministeryalnych. W izbie drugiej obradowano nad organizacyą administracyjną; pierwszą część następującego wniosku przyjęto, drugą odrzucono: „Zważywszy, że potwierdzone przez stany w porozumieniu z rządem ustawy zjednoczone odpowiadają potrzebom i wymaganiom kraju, ubolewają stany nad tem, że uchwała związkowa niedozwala rządowi zająć się należycie organizacyą sejmów prowincyonalnych. Stany zmuszone są do protestowania przeciw odrębnemu wprowadzeniu organizacyi, i oświadczają rządowi, że przyzwolone od stanów w lipcu r. b. urzędom administracyjnym fundusze miały miejsce tylko w tem oczekiwaniu, że urzędy administracyjne kreowane będą nie bez zastępstwa urzędowego.“ *(Lloyd.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 17. grudnia).

Metal. austr. 5% — 74¼; 4½% 66⅛. Akcye bank. 1172. Sardyńskie —. Hyszpańskie 3% 36¼. Wiedeńskie 96.

Prusy.

(Sprawozdanie komisyi mianowanej dla sprawdzenia traktatu państwa z królestwem hanowerskiem.)

Berlin, 13. grudnia. Mianowana przez izbę drugą komisya do sprawdzenia traktatu państwa z królestwem hanoweraúskiem z 7. września r. b. ukończyła swoje obrady, i przedłożyła sprawozdanie. Komisya wzięła przedewszystkiem pod obrady kwestyę względem rozszerzenia granic wolnego wewnątrz obrotu handlowego, oznaczenia nowych miejsc targowych i składowych dla produktów i wyrobów wzajemnych krajów do zjednoczenia należących, względem roz-

szerzenia granicy zjednoczenia aż do morza północnego i względem utrzymania ściślejszego związku należących do terytoryum zjednoczenia krajów niemieckich, za pomocą pogodzenia interesów materyalnych. Komisya sprawdziła następnie samą osnowę traktatu, lecz z pomiędzy zachodzących w nim niedostateczności nie uznała żadnego punktu spornego za słuszny powód do wstrzymania się z potwierdzeniem pomienionego traktatu. Przedłożyła przeto w końcu wniosek: „Izba raczy potwierdzić przedłożony ze strony król. rządu traktat z dnia 7. września r. b. zawarty z król. rządem hanowerańskim w sprawie połączenia unii podatkowej z unią cłową.“ Zarazem zwrócono też uwagę co do zamierzonych w traktacie innych zjednoczeń, że z potwierdzenia traktatu przez izby należałoby może wnosić, jako tem samem już przyzwalano naprzód na wszelkie przyszłe zjednoczenia, i że bez dalszej w tej mierze konkurencyi izb mogłoby się już obejść. Zaczem też przyzwoliła komisya i na wniosek względem zamieszczenia w sprawozdaniu następującej uwagi: „że izba oczekuje przedłożenia swego czasu projektów zjednoczeń zastrzeżonych w odrębnych artykułach traktatu, jak dalece według postanowień kardynalnej ustawy państwa potrzebne będzie przyzwolenie izb w tym względzie.“ *(G. Pr.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 18. grudnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 102 p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 $101\frac{7}{8}$. Obligacye długu państwa $88\frac{1}{4}$. Akcye bank. 98 l. Pol. list. zastaw. —; nowe 94; Pol. 500 l. 84; 300 L. $144\frac{1}{2}$ l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $9\frac{1}{3}$. Austr. banknoty $81\frac{1}{3}$ l.

Turcya.

(Wiadomości potoczne z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 3. grudnia. Muktar Effendi został mianowany jeneralnym kontrolorem wszystkich dochodów państwa na miejsce Izzel Baszy. — Redukcya marynarki, która ze względów finansowych okazała się nieodzowną, została już rozpoczęta. — Pułkownik Soliman Bej przedsiębierze wkrótce wojskową podróż inspekcyjną na Archipelagu.

— *Journal de Constantinople* pisze w sprawie skrzywdzonego przez gubernatora Dardanelów dragomana austr. konzulatu, jak następuje: Mądrość porty, rządzącej się zawsze sprawiedliwością w przyjaźnych stosunkach swoich z mocarstwami sprzymierzonemi, jest pewną rękojmią, że wynikłe z powyższego powodu nieporozumienie będzie uchylone, a pokrzywdzony otrzyma zupełne zadośćuczynienie. *(Lit. kor. austr.)*

Persya.

(Rozporządzenia rządowe względem handlu.)

Według wiadomości z Persyi wydał rząd tamtejszy dwa dla handlu tego kraju bardzo ważne rozporządzenia. Dla ochrony i bezpieczeństwa handlu na gościńcach handlowych do Ispahan i Kerman, będą w miejscach przez rabusiów zagrożonych wybudowane domy dla straży i zaopatrzone w odpowiednią liczbę załogi. Dla ulżenia perskim kupcom z Ispahanu, którzy dotychczas za wszystkie wprowadzane towary europejskie po $12\frac{1}{3}$ % płacili, zniżono to cło na 6 %. *(Lit. koresp. austr.)*

Afryka.

(O kwestyi egipskiej kolei żelaznej.)

O załatwionej już kwestyi egipskiej kolei żelaznej otrzymaliśmy teraz, pisze *Gaz. Wrocławska*, następujące bliższe szczegóły: Kolej zaczyna się w Alexandryi, prawie na tem samem miejscu, gdzie starodawny stał farus, a potem biegnie po wązkim przesmyku między morzem i jeziorem Mareotis do Damanhut, gdzie się dostaje do Nilu, i nieopuszcza już lewego brzegu jego aż do Kairo. Od brzegu Nilu jest zawsze tak oddalona, że przed najwyższym wylewem wody jest zabezpieczona. Kończyny puszczy libijskiej są wprawdzie niedalekie, jednak nie można się obawiać zamieci piaszczystej, bo ciągnący się tam na 10 mil źródłami soli i siarki przesiąkły step, pokryty jest twardą skorupą z soli. We włości Dojise, przy samym Nilu i naprzeciwko miasta Kairo, kończy się kolej żelazna, gdzie już widać grupę wielkich piramid. Postawienie mostu na rzéce nie jest jeszcze w planie, gdyż koszta nie są w stosunku do renty przedsiębierstwa. Długość linii wynosi 25 angielskich mil, i stawia trudności przy wystawieniu mostu na jeziorze Mareotis tadzież przy niezliczonych mostach nad kanałami, któremi się woda Nilu spuszcza i sprowadza. Potrzebne są także groble przeciw wezbraniom wody. Budową tej kolei zajmie się towarzystwo, którego kapitał wynosi dotychczas 1 milion funtów sztr. Z Abbas Baszą zawarto osobny traktat o wywłaszczeniu gruntów, liwerowanie materyału do budowania i sił roboczych. Namieniony Basza obowiązuje się dostawić 30,000 fellahów do roboty, którzy jako niewolnicy służyć muszą, za co otrzyma 500,000 funtów sztr. — Firman będzie kompanii przez Sułtana doręczony i należy go co 5 lat za złożeniem znacznego kanonu w Konstantynopolu odnawiać. Sułtański komisarz ma prawo kontrolować kierunek całego przedsiębierstwa, co się wprawdzie tylko *pro forma* dzieje, bo dyrekcyi kompanii przyznano zupełną autonomię.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie.)

Lwów, 22. grudnia. Dziś sprzedawano u nas korzec pszenicy po 18r.37k.; żyta 14r.30k.; jęczmienia 10r.30k.; owsa 6r.26k.; hreczki 12r.55k.; grochu 18r.30k.; kartofli 8r.; — cetnar siana kosztował 3r.11k.; okłotów 1r.45k.; za sąg drzewa bukowego płacono 28r.15k.; dębowego 26r.; sosnowego 24r. i za kwartę krup jaglanych 20k. w. w. Reszta drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Dukla, 12. grudnia. Teraźniejsze stosunki nasze handlowe uważać można w ogólności za pomyślne: komunikacye handlowe z Węgrami, przerwane przez czas niejaki dla niepogody i dróg popsutych, przywrócono znowu, zaczem i handel znacznie się podźwignął. Wymiana galicyjskich wyrobów za węgierskie ziemiopłody jest bardzo znaczna, wszelakoż przywóz z Węgier większy nierównie od wywozu z Galicyi. Głównym produktem z Węgier przychodzącym do Galicyi, jest *wino*. Prowadzą niem tu hurtowny handel, i to we wszystkich gatunkach. Handlarze bowiem wina zakupują tu bezpośrednio coroczną swą potrzebę, a prócz tego wywożą ztąd bardzo wielką ilość win różnego gatunku do Polski i Rosyi. Handel nasz winem do tych krajów podźwignął się od kilku lat znacznie tak dla ułatwień pogranicznych, jako i z przyczyny zniżenia cła na wino, i spodziewać się nadto, że na przyszłość większego jeszcze nabierze znaczenia. Znajdujące się tu zapasy win węgierskich wynoszą nieraz kilka tysięcy wiader. Wielką też korzyść dla tutejszych domów handlowych nastręcza handel win przewozowy. — Również przywożą tu w znacznych ilościach *suszone owoce, orzechy laskowe i włoskie*, a szczególnie pierwsze dobrze popłacają. Z węgierskich miast górniczych dowożą teraz najwięcéj jeszcze *żelaza w szynach*, natomiast jednak dowóz *miedzi i mosiądzu* znacznie się zmniejszył.

Z pomiędzy naszych artykułów wywożonych do Węgier wymieniamy tylko *płótno*, jako wyrób celujący, inne bowiem wyroby tam wywożone należą więcéj do handlu drobnego. Miejscowy nasz handel dosyć jest zaspokajający. *Produkta surowe* są pokupne, ceny dość stałe. Niemniej jest także pokup i na *zboże*, zwłaszcza że spekulańci mogą z pewnością liczyć już na wyższe ceny jego w przyszłości. W téj chwili wprawdzie spadły nieco ceny, gdyż na targi tutejsze dowieziono teraz znaczne zapasy zboża; wszakże większa część zasobnego zboża znajduje się w ręku handlarzy nie spieszących się z jego sprzedażą, i dlatego ceny jego podniesą się już najbliższego targu. *(Austria.)*

Kurs lwowski.

Dnia 23. grudnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	48	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	53	5	57
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	11	10	17
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	58	1	59
Talar pruski	„ „	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	28	1	29
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	80	12	80	37

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 18. grudnia o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $29\frac{1}{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $28\frac{3}{4}$. Ros. Imperyały 10,5. Srebra agio $23\frac{3}{4}$ gotówką.

Dnia 19. grudnia.

Ces. dukatów stęplowanych agio $29\frac{1}{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio 29. Ros. Imperyały 10,2. Śrebra agio $23\frac{3}{4}$ gotówką.

(Kurs wekslowy wiedeński z 20. grudnia.)

Amsterdam 173 p. 2. m. Angsburg $123\frac{1}{2}$ l. uso. Frankfurt $122\frac{3}{4}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 182 l. 2. m. Liwurna 120 p. 2. m. Londyn 12.16. l. 2. m. Medyolan 123. Marsylia $145\frac{1}{2}$ l. Paryż $145\frac{3}{4}$ l. Lyon —. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $93\frac{1}{2}$. lit. B. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. grudnia.

Hr. Dzieduszycki Zygmund, z Medowy. — Hr. Kalinowski Władysław, z Bakowiec. — PP. Bogdański Edward, z Zabłotca. — Cielecki Alfred, z Porhowy. — Drohojowski Eustachy, Maciej, z Łukawiec. — Jaroszyński Nereusz, z Małej-Wody. — Jaruntowski Antoni, z Jabłonki. — Wybranowski Leoncyusz, z Drohiczowki

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. grudnia.

Kratter c. k. radzca gub., do Stryja. — PP. Żukiewicz Konstanty, do Steniatyna. — Kłodziński Adam, do Jastrzębicy. — Wenanty Jełowicki, do Chudyowiec — Smarzewski Seweryn, do Zaworza. — Wierzbicki Julian, do Kutkorza. — Radziejowski Klemens, do Kłodzienka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. grudnia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''	'''	'''				
6 god. zr.	28	5	2	— 3°	— 1°	połud.-zachodni	pochm.
2 god. pp	28	3	7	— 1°	— 3°	„	„ ⊙
10 g. w.	28	3	0	— 3°		zachodni	„

Główny Redaktor M. Srzeniawa Sartyni.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.